

Żagle na skierniewickim zalewie

data aktualizacji: 2025.04.14 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot. Kronika ZHP w Skierniewicach)

Nikt do tej pory nie wpadł na to, że zalew może posłużyć nie tylko wędkarzom i spacerowiczom. Aż do teraz. Choć projekt siedmiu zapaleńców zaczyna nabierać treści, niedowiarki (jak pisząca artykuł) muszą poczekać do maja, by zobaczyć żagle na Zadębiu.

Grupa weteranów harcerskich wypraw wodnych, instruktorów i żeglarskich romantyków postanowiła zrobić coś, co wydawało się niemożliwe: **reaktywować harcerskie tradycje żeglarskie nad lokalnym akwenem i powołać do życia Harcerski Klub Żeglarski. To jest historia powstawania „Omegi”.**

Nad zalewem nie ma jeszcze przystani z prawdziwego zdarzenia. Nie ma kabinowych łodzi. Jest duch – silniejszy niż niejedna fala na Morzu Północnym. I są ludzie, którzy mają w sobie coś z bohaterów dawnych opowieści. Tekst ilustrujemy zdjęciami z harcerskiej kroniki.

Wszystko zaczęło się od rozmowy przy stole

Pomysł zrodził się — jak wiele najlepszych idei — przypadkiem. Przy stole, na imprezie rodzinnej. Wśród 12 osób siedzących razem padło jedno pytanie: „A dlaczego w Skierniewicach nie ma żaglówek?”.

[[[2519]]]

— Każdy z nas kiedyś pływał — mówi Jarosław Biernacik, dziś komandor stowarzyszenia. — Harcerze, sternicy, instruktorzy. Budowaliśmy hangary, szkoliliśmy młodzież, żyliśmy wodą. Chcieliśmy do tego wrócić i tak powstała „Omega” - Harcerski Klub Żeglarski w Skierniewicach.

Na potwierdzenie pięknej myśli z „Traktatu o łuskaniu fasoli” — Układ przypadków to właśnie przeznaczenie, wspomnieć wypada, że o tym projekcie autorka dowiedziała się o mistrza kominiarstwa... zapalonego żeglarza. Historia sprowokowała do odkurzenia sportowej książeczki żeglarskiej.

Dziedzictwo i misja

Wśród założycieli skierniewickiego klubu są osoby, które dosłownie **woziły cegły na budowę harcerskiego ośrodka wodnego w latach 70**. Był wśród nich m.in. Stanisław Krawczyk - uczestnik legendarnego rejsu jachtu *Polski Len* do Ameryki z okazji 200-lecia Konstytucji USA.

[[[2520]]]

— Wyprawa trwała trzy miesiące. Jacht wracał tylko na żaglach, po awarii silnika. Po drodze były Azory, Gibraltar, Quebec, Montreal... — opowiadają z dumą działacze.

Skierniewice, w co może trudno uwierzyć, mają swoją żeglarską kartą. Pisali ją harcerze.

To właśnie duch takich ludzi, jak Krawczyk czy druh Leon Majcher, zapalił iskry w oczach obecnych członków klubu. Zdecydowali się nie tylko przypomnieć lokalną historię, ale **stworzyć miejsce, w którym młodzież nauczy się odpowiedzialności, dyscypliny i współpracy**.

[[[2521]]]

— Żeglarstwo to nie tylko sport. To sposób myślenia. Etyka. Wspólnota. I to chcemy przekazywać — dodaje Dariusz Nawrocki, wiceprezes stowarzyszenia.

Od magazynu do marzeń

Hangary, które kiedyś tętniły życiem, przez ostatnie dekady były magazynami wszystkiego - rewirem, który nie zatrzymywał oka. Klubowicze odkurzyli je, dosłownie — szlifierką otwierali zamknięte na głucho drzwi. W środku znaleźli m.in. **pneumatyczne pontony z dawnych pomostów**.

— W czasach transformacji wszystko się rozpadło. Harcerze pozbyli się sprzętu, nie było nawet pagaja. My postanowiliśmy zacząć od zera — opowiadają.

[[[2522]]]

Na początek kupili Omegę. Łódź warta była swojej ceny -- była w stanie opłakanym, wymagała gruntownego remontu. Członkowie jednej z najmłodszych organizacji społecznych w mieście dali jej drugie życie - wyremontowali samodzielnie. 1 maja Omega zostanie zwodowana.

— Będziemy szkolić chętnych do rozpoczęcia przygody żeglarskiej, już mamy harmonogram. Każdy,

kto chce się uczyć, jest u nas mile widziany. Nawet sześciolatek, jak nasz Józio!

Członkowie drużyn żeglarskich nie tylko brali udział w pracach społecznych na terenie miasta, ale także starali się zarobić pieniądze na zakup narzędzi i sprzętu żeglarskiego, niezbędnego w bieżących pracach bosmańskich, związanych z utrzymaniem sprzętu pływającego. Przykładowo w roku 1972 i 1973 wzięli udział w pracach terenowych porządkujących teren parku miejskiego, za co otrzymali w roku 1972 kwotę ponad 500 zł, w roku 1973 – 547 zł.

Źródło: **”Nowa Watra”** Kwartalnik wewnątrzorganizacyjny ZHP, Nr 01 (06)/2025

6 do 69 - pokolenia pod żaglami

Dziś klub liczy **12 dorosłych i 7 młodzieżowych członków**, ale liczba ta rośnie z tygodnia na tydzień. Matki zgłaszają się z dziećmi, ojcowie przypominają sobie, że kiedyś pływali.

[[[2523]]]

— Dla nas to nie tylko pomoc logistyczna, ale i ogromna radość. Bo ten sport łączy pokolenia. A dzieciaki, oderwane od ekranów komputerów czy smartfonów, uczą się rzeczy, których nie da się nauczyć w szkole — mówią zgodnie.

Wielkie plany i małe kroki

Na razie stowarzyszenie działa jako zwykle (zarejestrowane w urzędzie miasta), nie figuruje w KRS. To ogranicza możliwości pozyskiwania środków, ale **nie ogranicza marzeń**.

— Chcemy zdobyć łódź kabinową, prowadzić egzaminy na żeglarza, zapraszać na spotkania marynarzy, organizować wycieczki do muzeów morskich — mówi jeden z instruktorów. — Mamy kontakt z oficerami Marynarki Wojennej. Planujemy wyjazd na okręt Hydrograf.

[[[2524]]]

Na horyzoncie są też działania lokalne — odbudowa pomostu na zalewie, odnowienie slipu, przywrócenie pełnej funkcjonalności terenu przystani.

— Chcemy, żeby to znów było miejsce żyjące, pulsujące życiem, z dziećmi w mundurach wodnych, z flagą na maszcie. Jak kiedyś — mówi Biernacik.

W 1974 roku „w Skierniewicach zorganizowana została Spartakiada Drużyn Wodnych, podczas której odbyło się przyrzeczenie harcerskie nowych członków drużyn żeglarskich. W uroczystości otwarcia spartakiady wzięła udział orkiestra z Liceum Ogólnokształcącego im. B. Prusa w Skierniewicach.

Źródło: j.w.

Woda łączy

Czy się uda? Na to pytanie nikt nie odpowiada wprost. W ich oczach widać coś, co przekonuje bardziej niż jakiegokolwiek słowa: determinację.

[[[2525]]]

— Zwołaliśmy dwie osoby. Przyszło pięćdziesiąt. Jeśli połowa zostanie, to już jest sukces — mówi jeden z instruktorów. — A historia? Historia jest piękna.

[[[2526]]]

[[[2527]]]

[[[2528]]]

Harcerski Klub Żeglarski "OMEGA": 603 099 306

[[[2531]]]

[[[2529]]]

[[[2530]]]

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/44934-zagle-na-skierniewickim-zalewie>